

Sygn. akt III AUa 644/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

|                 |  |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Romana Mrotek  |
| Sędziowie:      | SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.)<br>SSA Urszula Iwanowska |
| Protokolant:    | St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska                             |

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2015 r. w Szczecinie

sprawy L. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury, wysokość kapitału początkowego

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 grudnia 2013 r. sygn. akt VI U 1408/13

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka - Szkibiel

Sygn. akt III AUa 644/14

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 lipca 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpoznaniu wniosku z dnia 11 kwietnia 2013 r., odmówił L. K. prawa do emerytury po osiągnięciu 60 roku życia, z uwagi na nieudowodnienie przez niego okresu 25 lat ogólnego stażu ubezpieczeniowego. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że ogólny staż ubezpieczeniowy L. K. na dzień 1 stycznia 1999 r., wynosi jedynie 20 lat, 3 miesiące i 3 dni zamiast wymaganych 25 lat.

Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury. Wskazał, że organ rentowy powinien wyliczyć mu staż ubezpieczeniowy na dzień złożenia wniosku o emeryturę, a nie na dzień 1 stycznia 1999 r. oraz, że nie uwzględniono w jego stażu całego urlopu wychowawczego.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości, z argumentacją jak w zaskarżonej decyzji.

Decyzją z dnia 19 sierpnia 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. ustalił L. K. wartość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 roku w na kwotę 137.745,63 zł, przyjmując jako podstawę wymiaru kapitału początkowego kwotę 1831,46 zł. Okresy składkowe zostały uwzględnione w wymiarze 17 lat, 11 miesięcy i 17 dni, nieskładkowe w wymiarze 2 lata, 3 miesiące i 16 dni (w tym 2 lata i 5 dni opieki nad dzieckiem). Współczynnik proporcjonalny do osiągniętego do dnia 31 grudnia 1998r. wieku oraz okresu składkowego i nieskładkowego wyniósł 69,48%, zaś średnie dalsze trwanie życia ustalono na 209 miesięcy.

Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę i ponowne ustalenie wartości kapitału początkowego przy uwzględnieniu zarobków z okresu zatrudnienia w (...) w Ś. w wysokości wynikającej z przedłożonej do akt rentowych dokumentacji. Dodatkowo wniósł o uwzględnienie czasu pracy na kontraktach.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, wyjaśniając że ustalając wartość kapitału początkowego przyjęto wartości wynagrodzeń wykazanych w przedłożonych przez ubezpieczonego zaświadczeniach Rp-7 za lata 1980-1994. Odnośnie okresu pracy na kontraktach organ rentowy wskazał, że ubezpieczony nie przedstawił dowodów potwierdzających w jakich okresach podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracy na kontraktach zagranicznych.

Postanowieniem z dnia 29 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie połączył sprawy z obu odwołań do łącznego rozpoznania i wyrokowania.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania.

Sąd I instancji ustalił, że L. K. urodził się w dniu (...)r. W dniu 11 kwietnia 2013 r. złożył w organie emerytalnym wniosek o emeryturę, nie był w tym czasie członkiem otwartego funduszu emerytalnego. W okresie od dnia 7 lipca 1975 r. do 11 lipca 1979 r. L. K. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) w G.. W okresie od 16 lipca 1979 r. do 31 sierpnia 1998 r. L. K. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) (...)w Ś.. W czasie tego zatrudnienia korzystał z urlopów bezpłatnych w okresach: od 16 czerwca do 8 lipca 1983 r., od 12 czerwca do 14 czerwca 1984 r., od 23 kwietnia do 2 maja 1985 r., od 26 lutego do 13 marca 1986 r., od 15 grudnia do 31 grudnia 1986 r., od 24 października do 15 grudnia 1991 r., od 18 listopada 1992 r. do 31 stycznia 1993 r., od 5 marca do 14 marca 1993 r., od 16 czerwca do 12 października 1993 r. W okresie od 21 sierpnia 1994 r. do 31 sierpnia 1998 r. ubezpieczony korzystał z urlopu wychowawczego. Jego córka urodziła się (...) r. W okresach od 12 października 1992 r. do 7 listopada 1992 r. oraz od 22 marca 1994r. do 4 czerwca 1994 r. ubezpieczony korzystał z zasiłku chorobowego.

W okresie pracy w (...) (...) w Ś. L. K. uzyskał wynagrodzenie w następującej wysokości:

- w 1980 r. – 88.059,00 zł, w tym 11182 zł dodatku dewizowego,
- w 1981 r. -160.846,00 zł, w tym 16623 zł dodatku dewizowego,
- w 1982 r. - 213.618,00 zł, w tym 31062 zł dodatku dewizowego,
- w 1983 r. – 291.857,00 zł, w tym 35881 zł dodatku dewizowego,
- w 1984 r. – 309.343,00 zł, w tym 38127 zł dodatku dewizowego,
- w 1985 r. – 428.479,00 zł, w tym 45132 zł dodatku dewizowego,
- w 1986 r. – 335.252,00 zł, w tym 49013 zł dodatku dewizowego,
- w 1987 r. – 585.763,00 zł, w tym 77009 zł dodatku dewizowego,
- w 1988 r. –1.015707,00 zł, w tym 183205 zł dodatku dewizowego,

- w 1989 r. – 2.485414,00 zł, w tym 257004 zł dodatku dewizowego,
- w 1990 r. - 16.101257,00 zł, w tym 2978250 zł dodatku dewizowego,
- w 1991 r. – 14.305208,00 zł
- w 1992 r. – 25.393700,00 zł
- w 1993 r. – 21.659800,00 zł
- w 1994 r. – 42.294300,00 zł.

Na podstawie tak dokonanych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy zważył, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do uwzględnienia żadnego z odwołań ubezpieczonego.

Po pierwsze, w ocenie Sądu I instancji, nieuzasadnione okazało się odwołanie L. K. od decyzji odmawiającej mu prawa do tzw. wcześniejszej emerytury. Podstawę takiego rozstrzygnięcia stanowiły przepisy z art. 24 ust. 1 i ust. 1b pkt 17, art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity obowiązujący w dniu wydania zaskarżonej decyzji: Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.; dalej jako: ustawa emerytalna) w związku z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Sąd Okręgowy rozpoznając niniejszą sprawę, mając na uwadze treść powyższych regulacji i odnosząc je do ustalonego stanu faktycznego, uznał że decyzja organu rentowego odmawiająca ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury musi zostać uznana za prawidłową. Zdaniem Sądu I instancji z ustaleń stanu faktycznego wynika jednoznacznie, że L. K. nie spełnił warunków uprawniających go do nabycia prawa do emerytury, o której mowa w art. 32 w zw. z art. 184 ustawy emerytalnej. Wprawdzie bowiem w dacie wydania decyzji osiągnął wiek emerytalny uprawniający go do skorzystania z wcześniejszej emerytury (tj. 60 lat), nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego oraz wykazał – wg stanu na dzień 1 stycznia 1999r. - co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, to jednak ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że nie spełnił ostatniego z wymaganych prawem warunków, tj. nie wykazał na dzień 1 stycznia 1999 r. posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, wynoszącego co najmniej 25 lat dla mężczyzn. Jak wynika z zebranych w sprawie dowodów przez cały okres swojej aktywności zawodowej, licząc do 31 grudnia 1998r., L. K. wykazał bowiem jedynie 20 lat, 3 miesiące i 3 dni okresu ubezpieczenia, w tym 17 lat, 11 miesięcy i 17 dni okresów składkowych oraz 2 lata, 3 miesiące i 16 dni okresów nieskładkowych. W tym miejscu Sąd Okręgowy podkreślił, że L. K. nie przedłożył w toku postępowania sądowego żadnych dodatkowych dowodów, z których wynikałoby, że podlegał ubezpieczeniom społecznym również w innych okresach niż te uwzględnione przez organ rentowy. Sąd ten zobowiązał pisemnie ubezpieczonego do nadesłania pisma z wyjaśnieniem, czy pracował gdzieś przed rokiem 1975 tj. przed podjęciem pracy w D. (od 1975 r. do 1998 r. ubezpieczony pozostawał w zatrudnieniu, które w całości zostało przez ZUS uwzględnione w jego stażu ubezpieczeniowym), ewentualnie czy odbywał naukę na studiach wyższych oraz do przedstawienia dowodów z dokumentów, które powyższe by potwierdzały. Zaznaczono przy tym, iż nienadesłanie owych dokumentów będzie skutkowało przyjęciem przez sąd, że L. K. przed rokiem 1975 nigdzie nie pracował, ani też nie studiował. Zobowiązanie to (k. 15 akt) pozostało jednak bez odpowiedzi; ubezpieczony nie odebrał bowiem adresowanej do niego korespondencji, mimo jej prawidłowej awizacji (k. 31 akt). Tym samym, mając na uwadze ogólne zasady dotyczące postępowania dowodowego w procesie cywilnym (art. 3, 232 k.p.c.), w ocenie Sądu Okręgowego, brak było możliwości przyjęcia, aby staż pracy L. K. był inny aniżeli wynika to z dokumentów złożonych przez niego do akt ZUS.

Nie uszło uwadze Sądu I instancji, że wraz z odwołaniem L. K. przedłożył kserokopię kilku stron książeczki żeglarskiej, w której wskazano jako daty zaciągu i zwolnienia ze statku okresy od 3.04.1974 r. do 29.07.1974 r. oraz od 28.11.1998 r. do 2.09.1999 r. Z kserokopii tych nie wynika jednakże do kogo należy, bądź należała książeczka, w której dokonano takich wpisów, w szczególności czy jej właścicielem był L. K., ani na jakiej zasadzie wykonywał on w tym czasie pracę

na statku (czy był zatrudniony na podstawie umowy o pracę, czy też odbywał praktyki studenckie, czy pracował jeszcze na innej zasadzie). Dodatkowo Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 29 marca 1994 r. (sygn. akt III CZP 37/94), że kserokopię można uznać za dokument prywatny świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej, w przypadku umieszczenia na niej i zaopatrzonego podpisem poświadczenia zgodności kserokopii z oryginałem. Takie poświadczenie nie zostało zaś w niniejszej sprawie dokonane. Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy wskazał, iż nawet gdyby możliwe było uwzględnienie dodatkowo w stażu ubezpieczeniowym L. K. wskazanych okresów (od 3.04.1974 r. do 29.07.1974 r. oraz od 28.11.1998 r. do 31.12.1998 r.), i tak nie wpłynęłoby to na możliwość zmiany zaskarżonej decyzji i przyznania mu prawa do emerytury. Mimo ich doliczenia, i tak nadal na dzień 1 stycznia 1999 r. nie legitymowałby się on bowiem wymaganym co najmniej 25 letnim stażem ubezpieczeniowym.

Jak wynika z treści odwołania, L. K. zgłosił także zastrzeżenia dotyczące nieuwzględnienia – jego zdaniem – przez ZUS w jego stażu ubezpieczeniowym całego okresu sprawowania opieki nad dzieckiem. Ze złożonych dokumentów wynika jednakże, iż o ile faktycznie ubezpieczony korzystał z urlopu wychowawczego przez okres dłuższy aniżeli ten, który został uwzględniony przez ZUS (na urlopie wychowawczym przebywał w okresie od 21 sierpnia 1994 r. do 31 sierpnia 1998 r.), to jednak słusznie organ rentowy zaliczył mu z tego tytułu do okresów nieskładkowych wyłącznie okres do 24 sierpnia 1996r. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że córka L. K. urodziła się (...), co oznacza że w dniu (...) (a więc pierwszym niezaliczonym przez ZUS dniem) ukończyła 4 lata. Tymczasem zgodnie z treścią przepisu art. 7 pkt 5 ustawy emerytalnej, okresami nieskładkowymi są m.in. przypadające przed dniem nabycia prawa do emerytury lub renty okresy urlopu wychowawczego, urlopu bezpłatnego udzielonego na podstawie przepisów w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących opiekujących się małymi dziećmi, innych udzielonych w tym celu urlopów bezpłatnych oraz okresy niewykonywania pracy - z powodu opieki nad dzieckiem:

- a) w wieku do lat 4 - w granicach do 3 lat na każde dziecko oraz łącznie - bez względu na liczbę dzieci - do 6 lat,
- b) na które ze względu na jego stan fizyczny, psychiczny lub psychofizyczny przysługuje zasiłek pielęgnacyjny - dodatkowo w granicach do 3 lat na każde dziecko.

Powyższe zdaniem Sądu I instancji oznacza, że z urlopu wychowawczego na córkę L. K. mógł korzystać najpóźniej do ukończenia przez nią czwartego roku życia. Prawidłowo więc organ rentowy zaliczył mu do stażu ubezpieczeniowego z tego tytułu tylko okres od 21 sierpnia 1994 r. (tj. od rozpoczęcia korzystania z urlopu) do 24 sierpnia 1996 r. Zaliczenie do okresów nieskładkowych dalszego okresu korzystania z urlopu wychowawczego byłoby w tej sytuacji możliwe wyłącznie w razie wykazania przez L. K., iż pobierał on w tym czasie – w związku z ewentualną chorobą córki - zasiłek pielęgnacyjny. Żadnych dowodów na tę okoliczność ubezpieczony jednak nie przedstawił.

Mając więc wszystko powyższe na uwadze i przyjmując, że ubezpieczony nie wykazał, aby na dzień 1 stycznia 1999 r. pozostawał w ubezpieczeniu przez co najmniej 25 lat, Sąd Okręgowy uznał zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. za prawidłową i na podstawie przepisu art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. odwołanie ubezpieczonego oddalił.

Prawidłowa w ocenie rzeczonoego Sądu okazała się również decyzja organu rentowego z dnia 19 sierpnia 2013 r., dotycząca ponownego ustalenia kapitału początkowego. L. K. odwołując się od niej zarzucił organowi rentowemu, że nie uwzględnił przy wyliczaniu wysokości kapitału początkowego pełnych kwot wypłat, które otrzymywał jako pracownik (...) (...) wynikających z przedłożonych dokumentów, jak również nie uwzględnił czasu pracy na kontraktach. Zarzuty te okazały się jednak, zdaniem Sądu Okręgowego, bezpodstawne.

W celu wykazania wysokości swoich zarobków L. K. złożył bowiem zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 22 września 2000 r., wystawione przez pracodawcę (...) (...) w Ś., w którym wskazano, że jego zarobki wynosiły: w 1980 r. – 88.059,00 zł, w tym 11182 zł dodatku dewizowego, w 1981 r. - 160.846,00 zł, w tym 16623 zł dodatku dewizowego, w 1982 r. - 213.618,00 zł, w tym 31062 zł dodatku dewizowego, w 1983 r. – 291.857,00 zł, w tym 35881 zł dodatku dewizowego, w 1984 r. – 309.343,00 zł, w tym 38127 zł dodatku dewizowego, w 1985 r. – 428.479,00 zł,

w tym 45132 zł dodatku dewizowego, w 1986 r. – 335.252,00 zł, w tym 49013 zł dodatku dewizowego, w 1987 r. – 585.763,00 zł, w tym 77009 zł dodatku dewizowego, w 1988 r. – 1.015707,00 zł, w tym 183205 zł dodatku dewizowego, w 1989 r. – 2.485414,00 zł, w tym 257004 zł dodatku dewizowego, w 1990 r. – 16.101257,00 zł, w tym 2978250 zł dodatku dewizowego, w 1991 r. – 14.305208,00 zł, w 1992 r. – 25.393700,00 zł, w 1993 r. – 21.659800,00 zł, w 1994 r. – 42.294300,00 zł. Organ rentowy wyliczając wysokość kapitału początkowego L. K. wziął pod uwagę zarobki w kwotach wynikających z tego zaświadczenia, w żaden sposób nie modyfikując jego treści, w szczególności nie obniżając wysokości wskazanych tam kwot. Mianowicie, do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych, tj. od 1 stycznia 1981r. do 31 grudnia 1990 r. jako wariant najkorzystniejszy. WPPW wyniósł 150,01%. Odnośnie zarobków z 1981 r. przyjęto kwotę 160.846,00 zł, za 1982 r. kwotę 213.618,00 zł, za 1983 r. – kwotę 291.857,00 zł, za 1984 r. – kwotę 309.343,00 zł, za 1985 r. – kwotę 428.479,00 zł, za 1986 r. – kwotę 335.252,00 zł, za 1987 r. – kwotę 585.763,00 zł, za 1988 r. – kwotę 1.015707,00 zł, za 1989 r. – kwotę 2.485414,00 zł, za 1990 r. kwotę 16.101257,00 zł. Ubezpieczony nie przedstawił żadnych nowych dowodów na okoliczność otrzymywania wyższych dochodów niż uwzględnione przez ZUS przy obliczaniu podstawy wymiaru jego kapitału początkowego.

W tym miejscu Sąd I instancji zaznaczył, iż zgodnie z treścią przepisu art. 174 ust. 3 ustawy emerytalnej, podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18 tejże ustawy, z tym że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się z okresu przed dniem 1 stycznia 1999 r. Z przepisu art. 15 wynika przy tym, iż do obliczenia wysokości kapitału początkowego można wziąć pod uwagę bądź zarobki z 10 najkorzystniejszych, kolejnych lat zatrudnienia, bądź też z 20 lat zatrudnienia, wybranych z całego okresu zatrudnienia. Oznacza to, że skoro L. K. złożył zaświadczenie o zarobkach dotyczące wynagrodzeń za 15 lat, organ rentowy postąpił prawidłowo, wybierając z tego okresu tylko 10 kolejnych, najkorzystniejszych dlań finansowo lat.

Wreszcie, odnosząc się do zarzutów ubezpieczonego dotyczących nie uwzględnienia w jego stażu ubezpieczeniowym okresu pracy na kontraktach, Sąd Okręgowy wskazał, że L. K. nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność świadczenia pracy na kontraktach i podlegania z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym. Organ rentowy, wyliczając wysokość kapitału początkowego uwzględnił w stażu ubezpieczeniowym L. K. na dzień 1 stycznia 1999 r. wszystkie wykazane dokumentami okresy ubezpieczenia tj.: okresy zatrudnienia: od 7 lipca 1975 r. do 11 lipca 1979 r. w (...) w G., od 16 lipca 1979 r. do 15 czerwca 1983 r., od 9 lipca 1983 r. do 11 czerwca 1984 r., od 15 czerwca 1984 r. do 22 kwietnia 1985 r., od 3 maja 1985 r. do 25 lutego 1986 r., od 14 marca 1986 r. do 14 grudnia 1986 r., od 1 stycznia 1987 r. do 23 października 1991 r., od 16 grudnia 1991 r. do 17 listopada 1992 r., od 1 lutego 1993 r. do 4 marca 1993 r., od 15 marca 1993 r. do 15 czerwca 1993 r., od 13 października 1993 r. do 20 sierpnia 1994 r. - w (...) (...) w Ś. (liczne okresy przerw są okresami korzystania przez L. K. z urlopów bezpłatnych, wynikających ze złożonego w ZUS świadectwa pracy; okresy te nie podlegają zaliczeniu do stażu ubezpieczeniowego), w tym okres pobierania zasiłku chorobowego od 12 października 1992 r. do 7 listopada 1992r. oraz od 22 marca 1994r. do 4 czerwca 1994 r. jako okres nieskładkowy. Uwzględniono również korzystania z urlopu wychowawczego od 21 sierpnia 1994 r. do 24 sierpnia 1996 r., co dało łącznie na dzień 1 stycznia 1999 r. 20 lat, 3 miesiące i 3 dni okresu ubezpieczenia, w tym 17 lat, 11 miesięcy i 17 dni okresów składkowych oraz 2 lata, 3 miesiące i 16 dni okresów nieskładkowych.

Ubezpieczony nie przedłożył w toku postępowania sądowego żadnych dodatkowych dowodów z których wynikałoby, że podlegał ubezpieczeniom społecznym również w innych okresach niż te uwzględnione przez organ rentowy. Tym samym, Sąd Okręgowy ocenił, że zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. dotyczącą ustalenia wysokości kapitału początkowego trzeba było uznać za prawidłową. W powyższej sytuacji, na podstawie przepisu art. 477<sup>14</sup> §1 k.p.c., Sąd I instancji odwołanie ubezpieczonego oddalił.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł ubezpieczony zarzucając błędy w ustaleniach faktycznych poprzez:

- ustalenie, iż okresy składkowe i nieskładkowe na dzień 1 stycznia 1999 r. wynosiły mniej niż 25 lat;
- nieuwzględnienie przy obliczaniu kapitału początkowego dodatków dewizowych w latach 1980 -1990 oraz błędne ich przeliczenie z pominięciem ich realnej wartości w okresie ich otrzymywania;

- niezaliczenie przy obliczaniu kapitału początkowego okoliczności, iż okresy składkowe i nieskładkowe na dzień 1 stycznia 1999 r. wynosiły 25 lat.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie prawa do emerytury oraz ustalenie kapitału początkowego przy uwzględnieniu okresu składkowego i nieskładkowego w wymiarze 25 lat, a ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Nadto L. K. wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania ubezpieczonego oraz z dokumentów załączonych do apelacji na okoliczności wskazane w apelacji oraz spełnienia przesłanek do uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Sąd pierwszej instancji ustalając stan faktyczny oparł się na całokształcie zebranego materiału dowodowego, należycie go rozważył i wskazał jakim środkiem dowodowym dał wiarę, przedstawiając prawidłową ich ocenę, którą właściwie uargumentował. Całość podjętych ustaleń faktycznych tego Sądu przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu wyroku zasługuje na akceptację. Ustalenia te jako prawidłowe i znajdujące oparcie w materiale dowodowym Sąd Apelacyjny podziela przyjmując za własne, w związku z czym nie ma konieczności ich ponownego przytaczania w całości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720).

Zarzuty skierowane przeciwko ustaleniu, że ubezpieczony nie posiada wymaganego okresu 25 lat zatrudnienia, w ocenie Sądu Odwoławczego są nieuzasadnione i stanowią jedynie polemikę z prawidłową oceną zgromadzonego materiału dowodowego, abstrahując od obowiązujących w tej mierze regulacji prawnych. Nie może zaś stanowić uzasadnionej podstawy apelacyjnej polemika z wynikiem postępowania dowodowego i oceną dokonaną w granicach swobodnej oceny dowodów przez Sąd orzekający. Ocena ta była bowiem swobodna, a nie dowolna i nie naruszyła granic określonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Rozważenie materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, przez pryzmat powołanych w uzasadnieniu wyroku podstaw prawnych rozstrzygnięcia oraz w kontekście wniosków i twierdzeń apelacji nie doprowadziło także Sądu Apelacyjnego do przekonania o zasadności uzupełnienia postępowania dowodowego w zgodzie z art. 382 k.p.c. poprzez przesłuchanie w charakterze strony L. K. na okoliczność spełnienia przesłanek do uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury. W ocenie Sądu Apelacyjnego wszelkie okoliczności sporne wyjaśniono w oparciu o stosowne dokumenty, a dopuszczenie dowodu z zeznań ubezpieczonego doprowadziłoby jedynie do przewlekłości postępowania. Z tych samych powodów Sąd Odwoławczy pominął dokumenty dołączone do apelacji – kserokopie książeczki żeglarskiej oraz pisma przedłożone w języku angielskim. Po pierwsze strona nie uprawdopodobniła, że nie zgłosiła ich w odwołaniu lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności, a po drugie przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a dowód z zeznań ubezpieczonego i wskazane dokumenty takiego waloru nie posiadają.

Swoje uprawnienie do emerytury L. K. wywiódł z przepisu art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ubezpieczony w postępowaniu przed Sądem I instancji zasadniczo podejmował czynności w celu wykazania spornej okoliczności wymaganego 25 letniego okresu składkowego i nieskładkowego. Przy czym na etapie postępowania apelacyjnego, L. K. domagał się uwzględnienia w stażu pracy okresów pracy ubezpieczonego na statkach/kutrach rybackich jeszcze w trakcie uczęszczania do szkoły, a przed rozpoczęciem pracy w zakładzie (...) oraz okresu pracy na rzecz zagranicznego armatora na statku (...) (...) od 18 listopada 1998 roku do 2 września 1999 roku. Pozostałe przesłanki warunkujące prawo do emerytury odwołującego się, takie jak wiek i okres pracy w warunkach szczególnych nie były przez organ rentowy kwestionowane. Bez wątpienia odwołujący się ukończył 60 lat i legitymuje się co najmniej 15 letnim stażem pracy w warunkach szczególnych oraz

nie przystąpił do OFE. Jednakże w okolicznościach tej sprawy brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających w sposób pewny i precyzyjny zatrudnienie ubezpieczonego na statkach/ kutrach rybackich jeszcze przed rozpoczęciem pracy w (...) w G.. Nie wynika to z akt osobowych ubezpieczonego. Co prawda w trakcie postępowania dowodowego w sprawach z ubezpieczenia społecznego mogą być przeprowadzane wszelkie dowody przewidziane przepisami kodeksu postępowania cywilnego, jednak wiarygodność i moc wszystkich dowodów wymaga oceny wszechstronnej, pozwalającej na postawienie wniosków pewnych, precyzyjnych i kategoriycznych. Z przedłożonej wraz z odwołaniem, jak i załączonej do apelacji kserokopii fragmentu książeczki żeglarskiej, będącej jedynie dokumentem prywatnym, nie można przyznać waloru dowodowego. Po pierwsze, jak słusznie wywiódł Sąd I instancji, z kserokopii tej nie wynika do kogo ów książeczka należała, po drugie jej treść nie wskazuje na charakter zatrudnienia ubezpieczonego, czy było to zatrudnienie na podstawie umowy o pracę. Nie zostało zatem udokumentowane, że za okresy podane w ww. kserokopii, były odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne.

Odnosząc się do zarzutu nieuwzględnienia w okresach składkowych i nieskładkowych pracy świadczonej przez ubezpieczonego od 18 listopada 1998 roku do 2 września 1999 roku na rzecz zagranicznego armatora, Sąd Odwoławczy wskazuje, że również w tym wypadku nie udokumentowano opłacania składek oraz rodzaju umowy łączącej ubezpieczonego z pracodawcą. Co więcej dla uzyskania tzw. wcześniejszej emerytury konieczne jest wykazanie pozostawania w ubezpieczeniu przez co najmniej 25 lat na dzień 1 stycznia 1999 roku. W konsekwencji ewentualne okresy składkowe i nieskładkowe przypadające po tym dniu dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu pozostają bez znaczenia.

Odnosnie natomiast kwestionowanej przez apelującego decyzji dotyczącej wysokości kapitału początkowego zauważyć należy, że kwestie te w sposób nader drobiazgowy przedstawił Sąd Okręgowy. Sąd ten trafnie odniósł okoliczności faktyczne do treści przepisów z art. 174 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Za Sądem pierwszej instancji powtórzyć trzeba, że organ rentowy wyliczając wysokość kapitału początkowego wziął pod uwagę zarobki w kwotach wynikających z zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 22 września 2000 roku przedłożonego przez L. K.. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w żaden sposób nie modyfikował jego treści. Sąd Apelacyjny wskazuje, że wartości, które organ rentowy zastosował przy dokonywaniu obliczenia wysokości kapitału początkowego wyraźnie wynikają z akt ubezpieczonego oraz znajdują potwierdzenie w prawomocnych decyzjach. Weryfikując prawidłowość zaskarżonych decyzji, Sąd Odwoławczy nie dostrzegł także błędów rachunkowych.

W toku postępowania apelacyjnego, jak i przed Sądem Okręgowym ubezpieczony nie przedstawił żadnych merytorycznych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowość zaskarżonych w tej sprawie decyzji. Apelacja opiera się jedynie na ogólnikowo sformułowanych zarzutach. Natomiast wskazane w jej treści wywody dotyczące przeliczenia dodatków dewizowych nie mają żadnych podstaw faktycznych, ani tym bardziej prawnych.

Mając na uwadze postulaty apelującego odnośnie uwzględnienia przy ustalaniu wysokości kapitału początkowego wynagrodzenia, które otrzymywał na statku M. K. jako trzeci mechanik, Sąd Apelacyjny wyjaśnia, że w obliczu braku jakiejkolwiek dokumentacji pracowniczej, w tym płacowej, pozwalającej na weryfikację zatrudnienia u zagranicznego armatora oraz wymiaru tego zatrudnienia nie ma podstaw do uwzględnienia żądań apelującego. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nakazywałby uznać uwzględnienie takie za dowolne, albowiem same lakoniczne i nieprecyzyjne twierdzenia odwołującego są w tej kwestii niewystarczające.

Reasumując, podkreślić trzeba, że udowodnienie faktów spoczywa na osobie, która wywodzi z nich skutki prawne (art. 232 k.p.c.), stąd też na odwołującym ciążył obowiązek przedstawienia dowodów dla udowodnienia spornych okoliczności. Muszą to być jednak środki dowodowe, które pozwolą na wiarygodne ustalenie okoliczności faktycznych. Istotnie bowiem, przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie ma możliwości ustalenia zatrudnienia, czy wysokości wynagrodzenia w sposób prawdopodobny lub przybliżony, do czego faktycznie zmierza zarówno odwołanie, jak i zarzuty apelacji.

W konsekwencji tutejszy Sąd uznał, że zarzuty apelującego są nieuzasadnione, a ponieważ brak jest też innych podstaw do wzruszenia trafego rozstrzygnięcia Sądu I instancji, które Sąd Odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu - apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono.

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka-Szkibiel